

Dr hab. Daniel Przystek
Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych
Uniwersytet Warszawski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Żanny Osikowicz *Społeczno-kulturalne aspekty stosunków Polski i Ukrainy w latach 1991-2013* w związku z przewodem doktorskim o nadanie stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych w zakresie nauk o polityce

Na podstawie *Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* Dz.U. 2017 r. poz. 1789, w związku z art. 179 ust. 1 *Ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* Dz. U. 2018 poz. 1669 oraz pismem Przewodniczącego Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie prof. dr. hab. Jacka Sroki z dnia 21 grudnia 2020 roku informującym o powierzeniu roli recenzenta we wspomnianym przewodzie doktorskim, przedstawiam poniższą recenzję rozprawy doktorskiej mgr Żanny Osikowicz.

Recenzja została przygotowana na podstawie przesłanej rozprawy doktorskiej w wersji drukowanej: Żanna Osikowicz, *Społeczno-kulturalne aspekty stosunków Polski i Ukrainy w latach 1991-2013*, ss. 343.

Wprowadzenie

Przedstawiona do oceny praca porusza jeden z ważniejszych problemów istotnych z punktu widzenia państwa. Odnosi się bowiem nie do tylko do płaszczyzny relacji pomiędzy władzą, politykami, ale wypadową ich działania – współpracy i współdziałania społeczeństwa. Patrząc z perspektywy naszego kraju, gdzie funkcjonujemy faktycznie w homogenicznym społeczeństwie, rozpatrując strukturę narodowościową, wiele problemów, które dotyczy różnorodności narodowej nas nie dotyczy czy też ich nie zauważamy. Tym ciekawsze wydają się analizy odnoszące się do relacji pomiędzy wspólnotami – mniejszością narodową czy też etniczną a państwem właściwym. Historia obecności mniejszości narodowych w naszym kraju, gdy nawet nie stosowano takowego określenia dla odmiennych wspólnot, posiada swoją długą tradycję. Pisana jest pasmem tolerancji, równości, ale również wielokrotnie przemilczanych kontrowersji, niechęci czy pogromów co skutkuje do dnia dzisiejszego trudnymi relacjami pomiędzy państwami narodowymi. Żyjąc we współczesnej Polsce nie zastanawiamy się faktycznie nad obecnością innych narodowości czy też wspólnot kulturowych na naszej ziemi. Faktycznie analiza ich obecności, aktywności politycznej, kulturalnej, ekonomicznej jawi się



marginesowo i pobocznie. Ujęcia stereotypowe dotyczące Białorusinów i Ukraińców wyprzedzają rzeczywisty stan ich aktywności w naszym kraju. Powszechna, uproszczona świadomość dotycząca mniejszości narodowych ogranicza się wielokrotnie do wiedzy potocznej – zatrudnienia poszczególnych grup w handlu czy gastronomii jako przybyszów współczesnej emigracji gospodarczej. Pomija się fakt wielowiekowej obecności na polskiej ziemi Rusinów, którzy stanowią istotny segment kulturowy naszego kraju.

Zaprezentowana praca Pani mgr Żanny Osikowicz ma tę lukę zapłacić. Stać się elementem do ukazania owych relacji wspólnot, ale jak zauważono nie tylko w płaszczyźnie relacji międzypaństwowych, ale właśnie społecznych i kulturalnych. To odmienne spojrzenie na nasze wspólne relacje. Bowiern rozpoznawalność Ukrainy i Ukraińców nie powinna ograniczać się tylko do pamięci o Pomarańczowej Rewolucji, resentymentu dotyczącego Lwowa czy też pamięci o tragedii wołyńskiej. Pamięć winna stanowić istotny konglomerat więzi, ale nie należy ukazywać tylko przeszłości dla budowania terażniejszości i przyszłości.

Przyjąłem pracę Pani mgr Osikowicz z wielką radością i pozytywną nadzieją, że wypełni ona lukę braku analiz dotyczących naszej współczesnych relacji polsko-ukraińskich, ale widzianych przez pryzmat relacji międzyludzkich. Jednak, mimo pozytywnego cołościowego odbioru, jest to dysertacja przygotowana w sposób z jednej strony skrupulatny, gdzie z dokładnością dziennikarza śledczego autorka ukazuje platformy i formy współdziałania, to jednak pozostaje niedosyt braku pełnego wykorzystania narzędzi dyscypliny nauk o polityce. Kultura i polityka kulturalna stanowią istotny segment współczesnych państw. Stają się narzędziem aktywności politycznej, ukazują zdolność państwa wpływania na obywateli, narzucania pewnych kierunków działań. Tyczy to również państw o reżimach demokratycznych. Autorka odrzuca jednak ową wiedzę, głównie skupiając się na ukazaniu oddolnej platformy aktywności i relacji ukraińsko-polskich i polsko-ukraińskich. Tak jak zauważyłem to osiągnięcie w „pół drogi”, jednak wypełnia zadanie stawiane rozprawom doktorskim.

Ocena merytoryczna

Przedstawiona do oceny praca to kompleksowa analiza, która ma ukazywać społeczno-kulturalne aspekty stosunków Polski i Ukrainy w latach 1991-2013. W dalszej części recenzji dokonano szczegółowego przedstawienia poszczególnych rozdziałów, w tym miejscu odniosę się jedynie do kluczowych elementów oceny merytorycznej. Należy podkreślić wysoką znajomość doktorantki specyfiki stosunków polsko-ukraińskich, szczególnie aktywności na wielu polach mniejszości narodowych na Ukrainie i w Polsce. Tym samym autorka ukazuje



2

ważne zakresy aktywności społeczności lokalnych, które są istotnym elementem budowania tożsamości i więzi z państwem macierzystym, ale również miejscem zamieszkania. Jednak konstrukcja pracy nie pozwala na w pełni wyartykułowanie wniosków i konkluzji. W wielu fragmentach wkrada się chaos i brak logiki. Część pracy to swoisty przewodnik aktywności, a nie spójna narracja, która wskazuje na aktywność państwa, podstawy prawne, zaangażowanie społeczne czy formy aktywności kulturalnej.

Olbrzymim deficytem pracy jest brak komponentu teoretycznego. Autorka nie wyjaśnia pojęć, które stają się podstawą analizy. To niezwykle utrudnia lekturę pracy, nie wiadomo do czego ma odnieść się czytelnik. Również nie dokonano hierarchizacji faktów i zdarzeń, co staje się niekiedy niełatwym zrozumieniem polityki państw w danym zakresie. Brakuje ujęć ilościowych, które charakteryzowałyby funkcjonowanie instytucji społecznych i kulturalnych.

Mimo owych zastrzeżeń należy unaocznnić, że rozprawa stanowi wkład w ukazanie wycinka relacji polsko-ukraińskich w aspekcie relacji lokalnych i w sferze społeczno-kulturalnej.

Znaczenie problematyki podjętej w pracy dla nauk o polityce

Jak już zauważono przedstawiona dysertacja stanowi istotny wkład dla dyscypliny nauk o polityce. Można rozpatrywać owe znaczenie w kilku płaszczyznach. Pierwsze stanowi ukazanie współczesnych relacji pomiędzy Polską i Ukrainą w relacjach międzypaństwowych. Jest to rodzaj syntezy ostatnich lat owej współpracy. Autorka dokumentuje to przez pryzmat zarówno relacji personalnych, ale i aktów prawnych pomiędzy państwami. Po drugie to ważny segment badań nad migracjami, społeczeństwem oraz aktywnością obywatelską widzianą rzez pryzmat zaangażowania we wspólnoty lokalne mniejszości narodowych w Polsce i na Ukrainie. Tym samym ukazuje polityczne, kulturowe i ekonomiczne procesy zmiany. To również walka ze stereotypami i uprzedzeniami obecnymi zarówno w Polsce i na Ukrainie. I po trzecie, zgodnie z tym co jest tematem pracy, ukazuje przez pryzmat relacji społeczno-kulturowych grup społecznych, stosunki pomiędzy dwoma państwami. Tym samym porusza, choć jasno nie wyartykułowane przez autorkę, aspekty polityki turystycznej i polityki kulturalnej. Wiąże się to z ukazaniem stosunków kulturalnych w stosunkach bilateralnych.

Kwestie kultury, sztuki, turystyki, a nawet procesów migracyjnych, czy mniejszości narodowych, nadal jawią się marginesowo na gruncie badań nauk o polityce. Jednak należy podkreślić ich wzrastającą rolę w zmieniającym się świecie. Procesy dekompozycji, decentralizacji, dekoncentracji władzy ukazują pola aktywności „małych ojczyzn” mniejszości narodowych, a także unaocniają znaczenie kultury w relacjach międzypaństwowych.

Tożsamość słowiańska, więzy przeszłości, ale również zależności współczesności konstruują nową formę regionalnych form współpracy, które są istotne nie tylko dla poszczególnych państw, ale i dla europejskiej wspólnoty. Budowanie różnorodności jest jednym z najważniejszych elementów dla działań w sferze kultury zarówno w Radzie Europy, jak i Unii Europejskiej.

Praca Pani mgr Żanny Osikowicz ukazuje właśnie owe lokalne pola aktywności, które stają się istotne dla Polski i Ukrainy budowania więzi i współpracy, a tym samym budują europejską płaszczyznę różnorodności i szacunku dla człowieka – jego odmienności kulturowej i tożsamości. Tym samym praca wypełnia kilka pól zainteresowania w dyscyplinie nauk o polityce, a szczególnie jego subdyscyplin – badań nad stosunkami międzynarodowymi w tym stosunków kulturalnych, polityk publicznych czy też badań nad migracjami.

Metodyka pracy (założenia, cele, metody, tezy)

Jednym z najważniejszych elementów prac naukowych jest ukazanie warsztatu badawczego i naukowego kandydata do stopnia doktora. Autorka, we wstępie, szeroko przedstawia **założenia pracy**, jej ideę która odzwierciedla się w poruszeniu ważnego problemu, poddanego analizie, nieznanemu na gruncie badań nad polityką czyli: kompleksowe ukazanie społeczno-kulturalnych stosunków Polski i Ukrainy w latach 1991-2013. Tyczy to zarówno przedstawienia udanych form współpracy jak i porażek owej aktywności. Jest to nowatorski, oryginalny koncept nieznanym na gruncie polskich badań nad polityką. Istnieją szerokie prace ukazujące związki polityczne, ujęcia historyczne, jednak procesy oddolne dotyczące relacji i więzi międzyludzkich oczekiwały na opracowanie i przygotowanie. Tę lukę, w założeniach, przedstawiona dysertacja wypełnia. Autorka jasno wskazuje **cel**, który realizowany jest w kolejnych fragmentach pracy – „analiza stosunków społeczno-kulturalnych Polski i Ukrainy we współczesnych warunkach wraz z określeniem efektywności tej współpracy, istotnych problemów i perspektyw na przyszłość, w tym szczegółowa analiza wielopłaszczyznowo postrzeganej problematyki występowania mniejszości narodowych w Polsce i w Ukrainie”. Jak zauważono, ambitne zadanie zostało zrealizowane w okrojony sposób. Bowiem analiza samej literatury nie wystarczy do jasnego określenia efektywności owej współpracy. Brakuje własnych badań Autorki nad skutkami owej aktywności. Występowanie samych organizacji, prasy, konkursów czy koncertów bez jasnej informacji w jaki sposób odbiera je wspólnota ukraińska w Polsce a Polska na Ukrainie nie będzie możliwe rzeczywiste zweryfikowanie owej, rzeczywistej efektywności.



Mgr Żanna Osikowicz stawia poprawnie skonstruowaną **hipotezę** badawczą, wskazując że „w ostatnich latach stosunki polsko-ukraińskie uległy zmianom, a także nastąpił rozwój stosunków między dwoma państwami poprzez sprawniejsze realizowanie różnych zadań w latach 1991-2013 i ta współpraca nabierała nowych, różnych form i czynników”. Jednak w ową hipotezę wkrada się nieścisłość. Czy rzeczywiście w przypadku tych dwóch państw po roku 1991 możemy mówić o rozwoju tychże stosunków i sprawniejszym ich realizowaniu? Wydaje się to polemiczne. Faktycznie przed wskazaną datą początkową one nie istniały. Polska jako państwo niepodległe, ale niesuwerenne nie mogła samodzielnie kształtować związków z podmiotem wchodzącym w skład Związku Radzieckiego. Ówczesna Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka też ograniczona była takową możliwością, bowiem polityka wobec mniejszości narodowych, jak i tworzenie oddolnych inicjatyw społecznych uzależnione było od działania władzy centralnej. Tym samym raczej powinniśmy mówić o początku tych relacji, kształtowaniu i to byłoby jeszcze bardziej nowatorskie ujęcie owej problematyki. Autorka stawia dodatkowo dwie hipotezy robocze. Jednak wydają się one całkowicie nie do zaakceptowania. Nie chodzi o ich treść, ale formę. Są one zwieńczone pytajnikiem i dlatego winny stanowić pytania badawcze do całej pracy. To drobny mankament, ale konieczny do usunięcia w momencie potencjalnego publikowania pracy. Również problematyczne jest wskazanie pytań badawczych do kolejnych rozdziałów pracy. To raczej powinny być tytuły postępujących po sobie części składowych dysertacji. Można zauważyć, co tyczy rozdziału pierwszego i drugiego odmienne podejście do problematyki, co zaburza logikę wywodu dla relacji polsko-ukraińskich widzianych przez pryzmat mniejszości ukraińskiej w Polsce (rozdział I) i mniejszości polskiej na Ukrainie (rozdział II). Istotą ułożenia metodologicznego, szczególnie gdy wskazuje się metodę porównawczą jako wykorzystaną w pracy, jest zbudowanie zwartej siatki pojęciowo-logicznej dla konstrukcji fragmentów dysertacji.

We wstępie dysertacji doktorskiej wykazano wykorzystane **metody badawcze**. Jak zauważa autorka, ze względu na charakter i cel rozważań przyjęto założenie o zastosowaniu zróżnicowanej metodologii badawczej. Autorka wymienia: metodę historyczną, metodę instytucjonalno-prawną, metodę porównawczą czy metodę ekstrapolacji. Wydaje się wskazanie tegoż wykazu na wyrost. Niestety w pracy autorka nie wykorzystuje wszystkich wskazanych. Przeważa opis i wnioskowanie. Warto odwołać się do przykładu. Jeżeli mówimy o metodzie instytucjonalno-prawnej, której istotą jest analiza aktów prawnych, to jest to wykonane bardzo pobieżnie. Autorka nie zachowuje jednej z najważniejszych zasad jaką jest hierarchia aktów prawnych, a wręcz zapomniała o wykorzystaniu aktów prawa międzynarodowych istotnych z punktu widzenia poszanowania praw mniejszości narodowych i współpracy w zakresie kultury.

Mimo owych uwag należy podkreślić poprawny warsztat autorki, znajomość metod wykorzystywanych na gruncie nauk o polityce, jasne przedstawienie celu i określenie hipotezy badawczej. Niekiedy chęć zbyt szczegółowego uregulowania problematyki (pytania badawcze do poszczególnych rozdziałów) są zgubne. Właśnie prostota i nieskomplikowanie budują warsztat naukowy.

Struktura rozprawy doktorskiej

Przedstawiona do oceny praca licząca stron 343 jest złożona z pięciu rozdziałów problemowych. Poprzedza je wstęp oraz wieńczy zakończenie i bibliografia. Oddzielną część stanowi aneks, w którym przedstawiono elementy ikonograficzne (zdjęcia, diagramy, wykresy), jednak one już wcześniej pojawiły się w treści pracy. Jest to zabieg chybiony. Nie warto powtarzać tych samych treści. Autorka winna zdecydować czy te materiały winny znaleźć się w poszczególnych fragmentach pracy czy właśnie w aneksie.

Należy podkreślić poprawność i kompletność rozdziałów. Nie posiadają one znamion powtórzeń, są zamkniętą całością dotyczącą jednej problematyki (szerzej poniżej). Jednak dokonując analizy owej dysertacji można zauważyć swoisty chaos i brak zdecydowania autorki jaki miałyby być układ przedstawionej dysertacji. Jednym z największych mankamentów, co już zauważono w ocenie merytorycznej, jest brak jasnego wprowadzenia teoretycznego. Czytelnik, oprócz wzmianki we wstępie, że w „pracy pojawia się szereg terminów, takich jak: kultura, mniejszość narodowa, stosunki społeczno-kulturalne, które są dla podjętego tematu kluczowe”, nie otrzymuje ich wytłumaczenia. Tym samym jest zagubiony o czym właściwie autorka pisze. Każdy ma własne ujęcia i interpretacje zjawisk. Tym samym wydaje się koniecznością, gdy autorka będzie myślała o przygotowaniu pracy do druku, uzupełnienie treści o aparat pojęciowy. Również warto zastanowić się o przeredagowaniach i zmianach w pracy w szerszym aspekcie i tak, sugerowałbym następujący układ: Teoretyczne ujęcia – Podstawy prawne – Ukraińcy w Polsce – Polacy na Ukrainie – Formy współpracy społeczno-kulturalnej. To tylko przemyślenia po lekturze pracy. Wybór pozostaje do autorki.

Literatura i materiały wykorzystane w pracy

Należy podkreślić bardzo dobry zbiór literatury adekwatny do treści pracy. Autorka poprawnie dzieli bibliografię na konkretne grupy i zespoły. Należy podkreślić wykorzystanie literatury zarówno polskiej jak i ukraińskiej. To oczywiście niesłuchanie wzbogaca wartość pracy. Należy podkreślić wykorzystanie źródeł archiwalnych, co nie występuje często we współczesnym piśmiennictwie.

Jednak pewnym mankamentem jest brak wykorzystania dokumentów organizacji międzynarodowych, do których należy Polska i Ukraina, a są istotnym elementem dla kształtowania praw mniejszości narodowych i współpracy kulturalnej. Mowa o Radzie Europy czy UNESCO. Po drugie autorka pominęła wykorzystanie Konstytucji obydwu państw, a przecież ustawy zasadnicze budują w najwyższy sposób, normatywnie, podejście do mniejszości narodowych. Tyczy to również niektórych ustaw dedykowanych mniejszościom narodowym. Autorka, choć ukazuje skomplikowane losy obu państw w jej najnowszych dziejach, nie uwzględniła w bibliografii prac dotyczących najnowszej historii i relacji obu państw. Warto zwrócić uwagę na prace Grzegorza Motyki, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943-1947*, Kraków 2012 czy tegoż autora *Ukraińska partyzantka 1942-1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2015; bardziej publicystyczna praca Witolda Szablowskiego, *Sprawiedliwi zdrajcy. Sąsiedzi z Wołynia*, Kraków 2016. Szczególnie przydatna i istotna byłoby w dysertacji praca Timothy Snyder, *Rekonstrukcja narodów. Polska, Ukraina, Litwa i Białoruś 1569-1999*, Sejny 2009, bez której trudno mówić o współczesnych wspólnotach, ich konstruowaniu i funkcjonowaniu. W pracy naukowej należy patrzeć szeroko na daną problematykę, nie zawężać jej do kilku dedykowanych prac, bowiem holistyczne ujęcie pozwala na lepsze zrozumienie analizowanej problematyki.

Ocena poszczególnych części pracy

Wstęp pracy jest właściwym wprowadzeniem do części głównej dysertacji. Zawiera on podstawowe informacje o pracy, określa cel, hipotezę, pytania badawcze, a także określa metody badawcze. Wszelkie mankamenty z tym związane wskazano już powyżej. W tym fragmencie ukazano również konstrukcję rozdziałów oraz dokonano krytycznej oceny źródeł. To szeroki zbiór autorów polskich i ukraińskich. Jednak pytaniem na które czytelnik nie uzyskuje odpowiedzi to analiza tytułu pracy. Autorka nie konstruuje odpowiedzi na podstawowe dwa pytania tematu – o jakich stosunkach Polski i Ukrainy będzie mowa oraz zakresu czasowego pracy. Nie jest jasnym czy chodzi o relacje polityczne i wynikające z nich wszelkie formy współpracy czy zgodnie z pierwszym fragmentem tytułu o związki kulturalne. Treść pracy oczywiście przynosi odpowiedź na te pytania, ale winno być to jasno skonstruowane we wstępie. Drugie pytanie dotyczące dat 1991-2013 wymaga interpretacji autorki. O ile początkowy czas nie budzi sporu, gdyż wiąże się z datą niepodległości Ukrainy, o tyle data kończąca (2013) pozostaje wielką tajemnicą. Wstęp winien być przewodnikiem dla czytelnika i jasno wskazywać wszelkie aspekty badawcze poruszone przez autorkę pracy.

Rozdział I poświęcony ukraińskiej mniejszości narodowej w systemie polsko-ukraińskich stosunków międzypaństwowych winien być poprzedzony wprowadzeniem teoretycznym. Jak już wskazano nie wiadomo kto jest zaliczony do mniejszości narodowej i na jakiej podstawie. Jeszcze więcej problemów budzi termin „system stosunków międzypaństwowych” też winna owa konstrukcja zostać wytłumaczona i przeanalizowana. Ten fragment jest precyzyjną syntezą ukazania aktywności mniejszości ukraińskiej w naszym kraju. Autorka niezwykle skrupulatnie prezentuje pola aktywności. Jednak można byłoby podzielić ją na segmenty, co ułatwiłoby czytelnikowi lekturę. Również wkradają się błędy w postaci np. (s.21-22) Infografika z 2011 roku mówi o 38 387 mniejszości ukraińskiej w Polsce na podstawie spisu ludności z roku 2011, a obok pojawia się informacja o 48 tysiącach. Ciężko dociec skąd są te dane i dlaczego pojawia się różnica. Podobnie strona 23, gdy mowa o zachodnich częściach województw lwowskiego, wołyńskiego i poleskiego przed II wojną światową, że te ziemie dziś należą do Polski. Jest to polemiczne. Można zgodzić się z granicą województwa lwowskiego, ale w pozostałych dwóch przypadkach są to szczątkowe terytoria. Rozdział przesycony jest materiałem faktograficznym i ikonograficznym co ukazuje dobrą znajomość autorki w owej problematyce.

Podobnie w rozdziale II, gdzie podmiotem staje się mniejszość polska na Ukrainie, gdzie mankamenty są analogiczne jak w rozdziale pierwszym. Te dwa fragmenty winny być ukazane na zasadzie porównawczej, a nie tylko wymienienia i opisanie poszczególnych organizacji i przedsięwzięć.

Rozdział III odnosi się to problematyki migracji i turystyki. Jest przeglądem kierunków aktywności rekreacyjnych obywateli państw oraz procesów migracyjnych. Autorka porusza problematykę wieloaspektowo bowiem dotyczy to zarówno kwestii przygranicznych jak i całego państwa.

Rozdział IV pracy wydaje się kluczowy dla całej analizy bowiem ma wskazywać na główne obszary współpracy polityki kulturalnej między Polską a Ukrainą. Głównym mankamentem pozostaje brak jasno zdefiniowanego terminu polityka kulturalna. Wedle najbardziej ogólnego ujęcia, wskazywanego przez Radę Europy, jest to celowe działanie państwa w sferze kultury. Te cele mogą być różnorodne, ale podstawowe kryteria odnoszą się do spraw dziedzictwa kulturowego, dostępu do kultury czy upowszechniania kultury. Autorka faktycznie pomija te wątki odnosząc się do kwestii nauki i edukacji, polityki młodzieżowej i sportu, a wieńcząc rozdział formami współpracy w zakresie kultury i sztuki. I znów autorka dokonuje przeglądu owej aktywności, bez podziału na konkretne dziedziny. Rodzi się z tego dziwny obraz i pytanie: gdzie są pola aktywności państwa? Trudno ich się doszukać. Są to



formy aktywności oddolnej, spontanicznej, żywiołowej i nieregularnej. Owszem współgra to z rozdziałem pierwszym i drugim, ale jest to niezwykle cenna konstatacja, że może ta wspólna polityka kulturalna nie istnieje? Mimo owego obrazu, który może wydać się prawdziwy, autorka nie zwraca uwagi na aktywność na polu konserwacji zabytków przez polskie pracownice na Ukrainie. Nie ukazuje jednego z ważniejszych momentów w relacjach pomiędzy obu państwami, wspólnych działań wobec wywiezienia do Izraela fresków Brunona Schulza z Drohobycza czy też wspólnego obiektu na liście światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego UNESCO – drewnianych cerkwi. Tych działań, inspirowanych przez szczebel państwowy jest więcej. Jednak mogę zgodzić się, choć niewyartykułowaną, tezę autorki, że główna płaszczyzna relacji tyczy współdziałania niezależnego od szczebla centralnego.

Ostatni rozdział V to ukazanie polityki wizowej i małego ruchu przygranicznego, który odnosi się do kwestii społecznych w relacjach polsko-ukraińskich. To dopełnienie fragmentu trzeciego i powiązanie z turystyką oraz wymianą handlową. Jednak w odczuciu recenzenta ten fragment nie łączy się z główną osią pracy.

Zwieńczenie stanowi zakończenie i podsumowanie analizy. Autorka stwierdza, że można potwierdzić zasadność postawionej hipotezy, że w latach 1991-2013 stosunki polsko-ukraińskie uległy zmianom. Owszem należy nawet powiedzieć, że zostały skonstruowane i zbudowane, a tok narracji ukazuje przewagę oddolnych inicjatyw nad aktywnością państwa. Wydaje się to interesujący wniosek, choć nie napisany wprost przez autorkę, bowiem unaocznia budowanie oddolnych relacji nie pisanych podejrzliwością i niepewnością, ale formami współpracy społecznej, kulturalnej i gospodarczej.

Język i styl pracy (forma pracy)

Język pracy jest poprawny, należy podkreślić jego różnorodność. Autorka nie stosuje powszechnych we współczesnym piśmiennictwie powtórzeń. W treść wkradają się pewne nieścisłości w postaci zamiany ugruntowanych w płaszczyźnie historycznej nazw. Tyczy to np. Akcji „Wisła”, gdy autorka pisze Operacja „Wisła” (s. 23). Podobnie już we wstępie (s. 4), wskazując, że Polska uzyskała wolność polityczną. Jest to skrót myślowy, który nie powinien występować w pracach naukowych. Należy unikać tego typu lapsusów.

Odnosząc się do przypisów są one skonstruowane poprawnie, oprócz odnośników do publikacji internetowych, które posiadają podkreślenia, które należało usunąć. Odnośniki pełnią tylko funkcję odsyłaczy do źródeł. Uważam to za mankament, gdyż ich rola jako uzupełnienia treści głównej byłaby wzbogacająca i dowartościowująca. Należy pamiętać, że przypis posiada różnorodne funkcje. Jak już zauważono bibliografia została przygotowana



poprawnie. Cały warsztat formalny mgr Żanny Osikowicz należy uznać za bardzo dobry. Praca jest estetyczna.

Pytania problemowe

W związku z powyższą treścią recenzji rodzą się pytania, na które odpowiedzi mogłyby stanowić ważny i istotny element wzbogacający do przedstawionej pracy:

1. Jak zauważono wcześniej, w toku wywodu w dysertacji doktorskiej, autorka pominęła kwestię definicji mniejszości narodowych i etnicznych. Jak owa problematyka przedstawia się w Polskim i Ukraińskim prawodawstwie i jakie są praktyczne efekty owych unormowań legislacyjnych? Jednocześnie warto zapytać o aktywność polityczną mniejszości ukraińskiej w Polsce i polskiej na Ukrainie. W jakich formach jest to możliwe oraz jakie ułatwienia bądź utrudnienia istnieją dla podmiotów mniejszości narodowych ubiegających się o wybór do organów przedstawicielskich różnego szczebla państwowego?
2. Odnosząc się do prawa międzynarodowego jakie organizacje międzynarodowe wspierają aktywność mniejszości narodowych i etnicznych oraz współpracują na rzecz koegzystencji wspólnot.
3. Jakie istnieją pola współdziałania pomiędzy Polską a Ukrainą w płaszczyźnie społeczno-kulturowej, które nie zostały zaprezentowane w toku wywodu.

Zakończenie

We współczesnym świecie trudno doszukiwać się rzeczy doskonałych i perfekcyjnych. Podobnie jest z nauką. Mimo wskazanych mankamentów, może wynikających z odmiennego podejścia do analizy badania problematyki związków kultury i polityki, cenię przedstawioną pracę do oceny autorstwa Pani mgr Żanny Osikowicz. Jest ona ciekawym przykładem analiz dotyczących kwestii społecznych i kulturowych ukazanych na przykładzie relacji międzypaństwowych. Wskazuje możliwość budowania relacji pomiędzy narodami właśnie w ruchu oddolnym – aktywności mniejszości narodowych, przygranicznej, turystyce czy inicjatywach kulturalnych. Praca w sposób wieloznaczny odnosi się do subdyscyplin nauk o polityce co zauważono we wcześniejszym fragmencie recenzji. Tym samym wystawiam notę pozytywną i dopuszczam do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dr hab. Daniel Przasztek

